

„ZRODZIŁ NAS CZYN”. Tymi słowami zaczynała się deklaracja powstałego w dniach okupacji Związku Walki Młodych...

Nie chodzi tu tylko o owe godziny i dni trawione na kolejnych naradach aktywnych. Nawet nie o te, ciągnące się nadmiernie spory w sprawach drugo- i trzeciorzędnych...

ZMS — to wciąż jeszcze słowa, słowa i słowa. Padające w salach konferencyjnych, używane w deklaracjach i oświadczeniach...

W czasie ostatniego plenum ZMS magia słów święciła swój kolejny triumf. Wielu dyskutantów upatrywało np. przyczyn słabości ZMS-u w braku jego popularności wśród młodzieży...

Zaostrzyć akcent anty-stalinowski w deklaracji programowej — radzili niektórzy. Wyraźniej sprzeciwiać rewolucyjny charakter Związku.

Na szczęście znaleźli się wśród członków plenum ZMS-u towarzysze, którzy szukając przyczyn nieporadności nowej organizacji, patrzyli nie tylko w tekst powielonych materiałów...

A tych życiowych praktycznych argumentów ZMS jeszcze nie wypracował. Podejmowane w październiku przez rewolucyjne grupy młodzieży zobowiązania — pomocy i czynnego udziału w organizowaniu samorządu robotniczego...

Dużo uwagi ostatnie plenum ZMS-u poświęciło sprawie swego stosunku do partii. I znów problem ten dyskutowany był niemalże abstrakcyjnie — jedynie w kontekście sformułowań...

B. Dr.

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK VII. Nr 25 (1678) środa, 30. I. 1957 r. Cena 40 gr.

Wczoraj tylko minister

dziś setki dzieci i szarych obywateli zamieszka w „osiedlu rządowym” w Skolimowie — Konstancinie

Kary więzienia za wystąpienia antysemickie

WROCLAW. — Milicja Obywatelska i prokuratura na Dolnym Śląsku przystąpiły energicznie do walki ze sprawcami wystąpień antysemickich.

Sąd Wojewódzki we Wrocławiu skazał na 6 miesięcy więzienia mieszkańca Wałbrzyska Antoniego Kowalowa. W jednym ze sklepów Kowalów bezpodstawnie wywołał awanturę...

Panna młoda — 90 lat a pan młody — 63 lata

RZESZÓW. — Mieszkańcy wsi Cieszyńska w pow. Strzyżów byli ostatnio świadkami niezwykłych godów weselnych. Na ślubnym kobiercu stanęli bowiem 90-letnia Maria Skok i 63-letni Stanisław Gwoździński.

100 tysięcy zł nagrody za odnalezienie Bohdana Piaseckiego



Wczoraj we wszystkich dziennikach wydrukowany został komunikat Komendy Głównej Milicji Obywatelskiej o poszukiwaniu uprowadzonego w dniu 22 stycznia o godzinie 13 w Warszawie przy ul. Wejnara — Bohdana Piaseckiego.

WARSZAWA. — Wiele obiektów i will za „żółtymi firankami” położonych w letniskowych miejscowościach podwarszawskich zostało — jak wiadomo — przekazanych na potrzeby ludności.

Ostatnio, jak się dowiaduje przedstawiciel GAP, powołana przez wiceprezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza komisja przekazała warszawskiej Wojewódzkiej Radzie Narodowej 17 will i innych obiektów wchodzących w skład tzw. „osiedla rządowego” w Skolimowie — Konstancinie...

Z przekazanych obiektów Miejska Rada Narodowa w Skolimowie - Konstancinie otrzymała na mieszkania prywatne 7 budynków o 59 izbach, a Ministerstwo Zdrowia na cele lecznictwa 8 budynków o 50 izbach oraz duży gmach po koszarach, w których można urządzić szpital na 100 łóżek.

Dalszy los dużego ośrodka wypoczynkowego w Natolinie jest na razie niezany.

Cztery nowe karetki „Warszawa” otrzyma Białystok

W dniu wczorajszym opuściła Białystok i udała się do Katowic ekipa fachowców z Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego w Białymstoku. Celem tej wyjątkowej podróży jest odbiór czterech karetek sanitarnych.

Jedną z tych karetek otrzyma Pogotowie Ratunkowe w Wysockim-Mazowieckim, jedna zostanie w Białymstoku, a pozostałe — na razie w rezerwie.

Zostatniej chwili

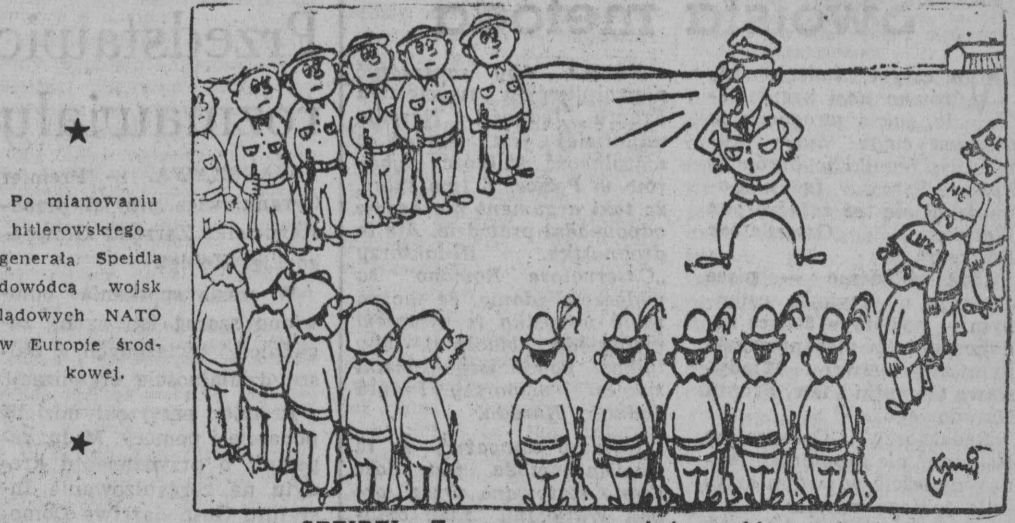
Dziś w nocy przyjechali do nas goście z Rumunii

Dziś w godzinach nocnych przybyła na dwudniowy pobyt do Białegostoku delegacja spóldzielców z Rumuńskiej Republiki Ludowej. Delegacja ta uczestniczyła w krajowym zjeździe delegatów spóldzielczości pracy w Warszawie.

Mazurkiewicz stracony

KRAKÓW. — Rada Państwa nie skorzystała z prawa łaski w stosunku do wielokrotnego mordercy Władysława Mazurkiewicza, skazanego wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z dnia 30 sierpnia 1956 r. łącznie na karę śmierci.

Europa — Achtung!



SPEIDEL: Teraz znowu pomówimy sobie po niemiecku! Europa, baaczność!!! („Neues Deutschland“)

Drugi dzień obrad sesji Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego

OŚWIECIM. — 29 bm. w drugim dniu Sesji Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego obrady toczyły się w trzech komisjach — muzealnej, dokumentacyjnej i pomnikowej.

Członkowie komisji dokonali wymiany poglądów na takie m.in. sprawy, jak wydzielenie na terenie obozu oświęcimskiego bioków, nad którymi opiekę przejęłyby związki byłych więźniów i organizacje kombatanckie poszczególnych krajów...

Osobnym zagadnieniem poruszanym na wszystkich komisjach była sprawa pokrycia kosztów utrzymania muzeum oświęcimskiego, konserwacji bioków obozowych i eksponatów oraz niezbędnych inwestycji.

Kto jest zabójcą Vilmy Montesi?



- patrz str. 2

Za potrącenie 100 zł zamordował w bestialski sposób swego kierownika

Narzędziem mordu — nóż masarski Wkrótce bandyta i jego współnik staną przed sądem

Każdy z nas pamięta z pewnością ostatni sylwester. Zebrani na tradycyjnych zabawach, czy też w rodzinnym gronie, wznosiliśmy napelnione kielichy, życząc sobie wzajemnie dużo szczęścia, zdrowia i pomyślności w nadchodzącym nowym roku.

Każdy z nas wybiegał w tych chwilach myślami w przyszłość, układał plany swego życia. W ten uroczysty sposób, tak jak wszyscy zęgnął stary rok kierownik gospodarstwa PGR Rostki (Zespół Goldap) ob. Józef Dunaj.

Z pewnością nie. Myśl taka nie zrodziła się również wówczas, gdy do jego mieszkania wszedł robotnik tego gospodarstwa WACŁAW LUPIŃSKI. W zasadzie Dunaj zdawał sobie sprawę, że ten potrącił mu 100 zł z poborów za „kawalerską” jazdę koniami.

Wszystko jednak wyglądało, że przyszedł pojechać ze swym kierownikiem. Zaczął od składania noworocznych życzeń. W pewnym jednak momencie blykiewiczym ruchem wyciągnął zza cholewy odlewany nóż masarski, przebijając nim na wylot pierś Dunaja. Szybko uporał się również z obecnym przy stole Janem Miazkiem zadając mu pięć ran. W tym momencie Lupińskiemu popospieszył z pomocą jego kolega Stanisław Sochan czuwający przed domem. Nie widząc przed sobą poważniejszego

zadania ograniczył się do pobicia krzesłem żony zamordowanego Dunaja i zmaltretowania ciała zabitego.

O dokonaniu tego wyrafinowanego mordu donosiłszy dość lakonicznie nie podając bliższych szczegółów dla dobra śledztwa. Dziś Prokuratura Wojewódzka w Białymstoku kończy dochodzenie. Zwyradniały morderca 23-letni Wacław Lupiński i jego współnik Stanisław Sochan przebywają w więzieniu oczekując rozprawy sądowej.

Spodziewać się należy, że rozprawa rozpocznie się już w niedługim czasie. Prokuratura Wojewódzka w pierwszej połowie lutego przekaże sprawę Sądowi Wojewódzkiemu w Białymstoku, który rozpatrzy ją będzie na sesji wyjazdowej w Elku.

Nie mamy prawa osądzać, jaką karę winni ponieść krwawi oprawcy. Mamy jednak prawo wraz z całą opinią publiczną, głęboko wstrząśniętą tym okrutnym i cynicznym mordem, domagać się od organów sprawiedliwości jak najsurowszej kary. (j)

Zamiast nauszników — kalosze

WARSZAWA. — Wczorajszą pogodę synoptycy PIHM-u określali krótko — „nie typowa” jak na środek zimy, zamiast śniegu rozpanoszyło się błoto. Podobnie jak w ciągu ostatnich dni nadal będziemy mieli duże zachmurzenie, a nawet przewidziane są mżawki lub deszcz.

Dziś będzie ciepło. Maksymalna temperatura osiągnie plus 5 st. Jak przewiduje PIHM ta jesienna pogoda utrzyma się jeszcze przez kilka dni.

Komentarz dnia Król „po królewsku” witany

Wiedomo jaka była reakcja największych królów arabskich na ogłoszenie kilku tygodni temu doktryny Eisenhowera. Na konferencji w Kairze przedstawiciele Egiptu, Syrii, Arabii Saudyjskiej i Jordani odrzucili zawartą w tej doktrynie „teorię próżni” i zapowiedzieli przeciwko kolonialnej polityce podziału krajów na strefy wpływów. I o mamy kontrakcje amerykańską do USA przybył król Arabii Saudyjskiej Ibn Saud.

Agencje amerykańskie stwierdzają, że król Ibn Saud traktowany będzie w czasie swego pobytu w Stanach Zjednoczonych prawdziwie „po królewsku”, a amerykańskich niszczycieli eskortować miało statek, na którym przybył Saud do portu w Nowym Jorku. A prezydent Eisenhower, który dętycheras witał zagranicznych gości na progu Białego Domu, udał się tym razem na lotnisko, skąd ta aienca dla przedstawicieli króla, który mimo gospodarczej zależności od Stanów Zjednoczonych zachował neutralność i popiera Egipt w jego antyimperialistycznej polityce. Fakt, że prezydent Eisenhowera na lotnisku nie zważano jest nie tyle na przywrócenie godności królowanym głow, ile z nadzieją, że król Ibn Saud, a także jak stwierdziła amerykańska agencja „United Press”, są następujące: poparcie przez Arabię Saudyjską doktryny Eisenhowera, zmiana jej stosunku do pakto-bagdadzkiego, zobowiązanie Ibn Sauda do współpracy z USA, wełgaje w jego orbitę wpływów Związku Radzieckiego.

W dniu do osłagatcia trzech członków iakże wedle opinii prasy zachodniej napotyka w ostatnim okresie przyrząd Nasera. Przyczyna tych trudności jest stanowisko części burżuazji egipskiej zapolekowanej nacjonalizacji przedsiębiorstw zagranicznych, a przede wszystkim trudnościami w sprzedaży bawełny w wyniku odparcia się anielstich i francuskich praków zbytu. Jak pise angielski „Times” pewien krytyczny wobec Nasera. Uważa on, że w dziedzinie wojska armii egipskiej, gdzie nie brak ambisnych oficerów, którym mazy się władza.

Warto powieścić, że po Ibn Saudzie przybył ma do Waszyngtonu następcę tronu Iraku oradz minister spraw zagranicznych LI-banu. Mamy zatem do czynienia z eskalacją zagrożenia na szeroką skalę.

Zakończenie Zjazdu Spółdzielczości Pracy Nowe władze CZSP

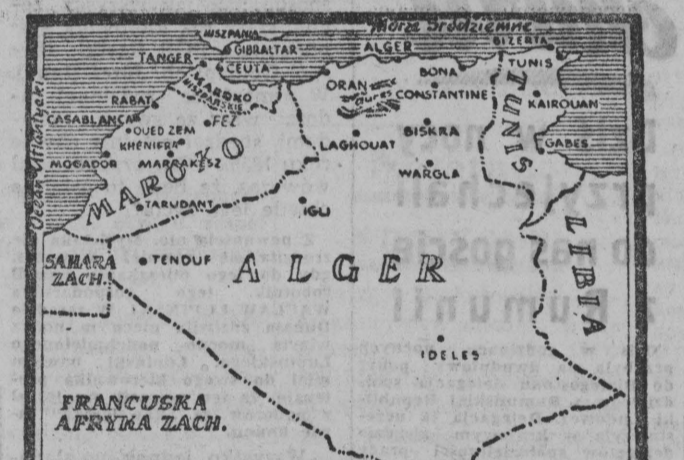
WARSZAWA. — 29 bm. nad ranem — około godziny 4-ej zakończone zostały obrady II Zjazdu Delegatów Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy.

Po raz pierwszy zjazd dokonał, w myśl statutu, wyboru nie tylko członków Zarządu CZSP, ale i jego prezesa. W wyniku tajnych wyborów stanowisko to objął ponownie Adam Żebrowski, a do zarządu weszli: Jan Pietkiewicz, Włodzimierz Smoleński i Bogdan Trampczyński. W toku 3-dniowych obrad Zjazd podjął szereg uchwał i wniosków, które nakreśliła kierunkiem działania spółdzielczości pracy na najbliższy okres. Główną tendencją tych uchwał, obejmujących ponad 100 stron maszynopisu — jest podniesienie roli samorządów spółdzielczych oraz zwiększenie zainteresowania członków wynikiem ekonomicznymi przedsiębiorstw spółdzielczych.

Z Algeru

Drugi dzień strajku nieco spokojniejszy Robotnicy algerscy w Paryżu też strajkują

PARYŻ. — Jak donoszą agencje zachodnie, w drugim dniu strajku powszechnego w Algierze panował względny spokój. Patrole wojskowe krążyły nadal po opustoszałych ulicach wszystkich większych miast patrolowanych stale przez samochody pancerne. Strajk wykazuje nieznaczne tendencje osłabienia, na co, zdaniem agencji, wskazuje otwarcie w weekend niewielkiej liczby sklepów w Algierze i na prowincji. Ruch pociągów odbywa się normalnie, a komunikacja miejska nie doznaje zakłóceń. Władze francuskie dokładają wszelkich starań, aby zapew-



FRANCUSKA AFRYKA ZACH.

dobnie. Agencje notują, że głównymi ośrodkami strajku w okręgu Constantine są miasta Biskra i Seif. Jeżeli chodzi o metropolię, to strajk podjęty przez Algierczyków rozszerzył się na niektóre sektory przemysłowe, zwłaszcza w Paryżu i na przedmieściach stolicy. Wspomniana odwołanie policji są ciałem w pogotwie. Około 3.000 robotników algierskich zatrudnionych w zakładach samochodowych „Citroen” i „Renault” pod Paryżem — czyli o 20 proc. więcej niż w dniu poprzednim — nie stawili się w wtorek do pracy.

W czasie spotkania omówiono szereg istotnych zagadnień, związanych z dalszą działalnością organizacji. Premier przyrzekł udzielić poparcia i pomocy. M. in. zapewnił przydzieleniu kredytów na zorganizowanie Instytutu Gospodarstwa Domowego, o który wielokrotnie dopominali się, członkowie LK.

W odpowiedzi na pytania korespondenta PAP, prof. Gruca stwierdził m. in., że udział w zjeździe umożliwił mu nawiązanie licznych kontaktów z uczonymi USA i innymi krajów. Prof. Gruca podkreślił bardzo życzliwe przyjęcie, jakiego doznał od kolegów amerykańskich. O gotowości współpracy naukowej świadczy m. in. to, że zaproponowano prof. Grucy przygotowanie kilku artykułów naukowych dla czasopisma amerykańskiego.

Israel nadal sabotuje wykonanie rezolucji ONZ Zgromadzenie Ogólne NZ debatuje nad sytuacją na Bliskim Wschodzie

NOWY JORK. — Izrael w dalszym ciągu sabotuje wykonanie rezolucji Zgromadzenia Ogólnego NZ i wynajduje różne preteksty, aby nie ewakuować swych wojsk z terytorium Egiptu. Przemawiając na posiedzeniu plenarnym Zgromadzenia Ogólnego NZ przedstawiciel Izraela Eban stwierdził ponownie, że jego rząd nie zamierza wycofać swych wojsk ze strefy Gazy i z terytorium nad zatoką Akaba, bez uprzedniego wykonania przez Organizację Narodów Zjednoczonych „określonych warunków” i udzielenia Izraelowi „gwarancji”. Ewakuacji tych rejonów — powiedział Eban — powinny towarzyszyć „odpowiednie kroki” w celu „zapobieżenia powtórному konfliktowi”.

Faktycznie Izrael nalega, aby pozostawił Egipt dwóch ważnych dnia jego rejonów pod pozorem ich umiędzynarodowienia lub okupacji przez „specjalne wojska ONZ”.

Przedstawiciel USA Lodge w istocie całkowicie poparł stanowisko Izraela. Stany Zjednoczone uważają — oświadczył on — że Izrael powinien niezwłocznie wycofać swoje wojska. Natychmiast potem w ślad za wycofującymi się wojskami Izraela powinien przystąpić „specjalne wojska ONZ”.

W dalszym ciągu debata zabrał głos przedstawiciel Arabii Saudyjskiej — Dediari. Żądał od całkowitego i bezwarunkowego wykonania rezolucji Zgromadzenia Ogólnego NZ w sprawie wycofania wojsk izraelskich z terytorium Egiptu. Dediari stwierdził, że i rezolucja powzięta w dniu 19 stycznia była „łagodna” i że wielu liczyło, iż Izrael weźmie pod uwagę głosy światowej opinii publicznej. Naszedł czas — oświadczył Dediari — aby przejść do bardziej stanowczych kroków. Dediari domagał się zastosowania wobec Izraela sankcji gospodarczych.

Mówiąc o planach rozlokowania „specjalnych wojsk ONZ” w rejonach zajętych przez Izrael, Dediari podkreślił, że siły zbrojne ONZ znajdują się w Egipcie za zgodą rządu egipskiego. Nie są to wojska okupacyjne. Zakres funkcji „specjalnych wojsk ONZ” nie może być rozszerzony bez zgody rządu egipskiego.

Wobec protestom Japończyków W. Brytania zamierza dokonać prób z bronią wodorową na wyspie Bożego Narodzenia

LONDYN. — W Brytania przygotowuje się obecnie do rozpoczęcia pierwszych prób z bronią wodorową. Próby te mają być przeprowadzone na wyspie Bożego Narodzenia na Pacyfiku. Zawiadomiono wszystkie kraje, które zainteresowane są w żegludze i komunikacji powietrznej w okolicach wyspy Bożego Narodzenia, iż w okresie między lutym a sierpniem należy unikać tej strefy.

Kto jest zabójcą Vilmy Montesi?



Na to pytanie szuka odpowiedzi sąd w Wenecji. Podejrzanych jest sporo. Są to jednak przeważnie ludzie z „towarzystwa”, dlatego też sprawa przeciąga się.

Oskarżonym o zabójstwo Vilmy Montesi jest syn b. ministra spraw zagranicznych Piero Pisconi (bez nakrycia głowy), którego widzimy udającego się w towarzystwie obrońców do sądu w Wenecji.

W Moskwie podpisano wspólną deklarację radziecko-czechosłowacką

MOSKWA. — Dnia 29 bm. w godzinach wieczornych podpisana została w Wielkim Pałacu Kremlewskim wspólna deklaracja radziecko-czechosłowacka.

Deklarację podpisali przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganin i przewodniczący rządu Republiki Czechosłowackiej, V. Sitroky.

W Szczecinie wznowiono rozprawę przeciwko chuliganom

SZCZECIN. — Sąd Powiatowy w Szczecinie zwoził 29 bm. rozprawę przeciwko grupie uczestników awantur chuligańskich. Zeznawali dalsi świadkowie.

Funkcjonariusz MO Julian Barański zeznał, że widział Gierbę przemawiającego o barierki na skrzyżowaniu Al. Wojska Polskiego i ul. Jagiellońskiej oraz był świadkiem pobicia przez chuliganów porucznika MO Lebdydy.

Przedstawicielki ZG LK rozmawiały z premierem

W czwartek prof. Gruca udaje się w dalszą podróż po USA.

Na przykładzie elckiej wsi Rozwiązać spółdzielnię łatwo

Komisja likwidacyjna wspólnie ze spółdzielcami z Chrzanowa ustaliła już ceny na spółdzielcze mioty, znajdujące się w zagrodach członków. Podpisali oni zobowiązania bankowe. Spółdzielnia ma jeszcze na swym koncie poważne długi. Niewątpliwie pewną część trzeba będzie spłacić. Ile i w jaki sposób — będą nad tym radzili dawni spółdzielcy wraz z komisją likwidacyjną.

Zgoda buduje, niezgoda rujnuje...
Gorzej będzie, gdy w niektórych spółdzielniach zgody takiej nie ma. Ci członkowie, którym starczyło sprytu i odwagi, aby nie poskąpić sobie czegoś, przy „podziale” wspólnego mienia, dziś stracili jakos energię i są bezradni, gdy trzeba naprawić krzywdę najbliższemu sąsiadowi, nie mówiąc już o uczelnym zażaleniu wielu innych spółdzielczych spraw.

Oto spółdzielnia w Woszczelach. Zespołow majątek łącznie z firankami i portkami został przez członków. Nikt dziś nie wyczuwa się do obowiązku, aby doprowadzić do końca prace, którą rozpoczęła komisja likwidacyjna. Nie wiadomo zresztą dlaczego przestała się ona Woszczelami interesować.

Tymczasem majątek spółdzielni nie oszczędzany, 600 tys. zł długi „wisi”, bilans do dziś nie zrobiony. Trzeba by jak najszybciej zatwierdzić przekazanie ogrodu wraz z ciekierami, w które spieniają się wierzyciele. W piątądziesiątce mogłyby pokryć częściowe zobowiązania, gdyby nie ten, który nie zapłacił ogrodu, zeznał się spłacić całość, a nim nie nastąpił.

Cóż, tedy Prezydium PRN nie może podjąć ostatecznej decyzji w tej sprawie (czy nie wystarczy „decyzja komisji likwidacyjnej”? bo prawdopodobnie leży tam aż 8 godzin innych amatorów w wojskowskiej ogrod...
Do spółdzielni kasy powinny też wrócić pieniądze z funduszu inwestycyjnego, wydane na zakup maszyn i narzędzi, które jak wiadomo są również „na przechowanie” w zagrodach byłych członków.

Gdzie Salomon nie porazi — chłopci muszą sami...
Trudno wprost wymienić wszystkie sporne sprawy, które wynikły w elckich wsiach po rozwiązaniu spółdzielni produkcyjnych. Nie zamykają się za interesantami drzwi Biuro Prezydium Powiatowej Rady. Pęczniają teczki z podaniami, skargami, interwencjami...

Są tacy spółdzielcy, którzy dopiero teraz zorientowali się, ile stracili na sprzedawanym za bezcen w dachach paniki inwentarzu, dopiero teraz poczuli się sprzydzeni i przychodzą do nas z pretensjami... mówi kierownik PZR tow. Gostolek. — To znów całe historie wynikają w związku z rozdziałem spółdzielczym koni, które obecnie są dużo droższe niż przed kilką laty, gdy członkowie dawali je jako wkład do spółdzielni. Albo

Wśród byłych spółdzielców są nieźle i takie niezadowolone, którzy w ramach „określenia miejscowościach”. Zstocze (powiat moniecki), Żubryn (pow. suwalski) i Szacity (pow. sokólski).

Wszystkie te złoża są zasobne w gline, wystarczająco do produkcji cegły przez lat 30-40 przy założeniu, iż cegielnia produkował będzie 5 milionów sztuk cegły rocznie.

A więc — wydane zwiększenie bogactwa narodowego i to w dziedzinie deficytowej, bo materiałów budowlanych...
W ostatnim okresie rozumieliśmy problem coraz więcej chłopów. Świadczy o tym nie tylko przebieg wiejskich zebrań. Świadczy o tym do-

Na przykładzie elckiej wsi Rozwiązać spółdzielnię łatwo

placalna uprawa nie mogło się zająć kilku rolników, właścicieli zajętego pod nią kawałka ziemi? Dlatego nadal ziemia ta nie mogłaby im przynieść wysokich zysków, zwłaszcza jeżeli weźmiemy pod uwagę, że nasiona traw sprowadzają ze cenne dewizy zza granicy?

To samo jest ze spółdzielczymi sadami. Czy nie lepiej zamiast niszczyć je lub nawet przesać po kilka drzewek za swoje stodoły — stworzyć wśród rolników spółkę użytkownikową całego obszaru sadu który nierzaz zajmuje po kilka hektarów?

W jaki sposób miał pomóc inspektor klasyfikacji ob. Czerniakowski z Powiatowego Zarządu Urządzeń Rolnych chłopom z Rakla, jeżeli akurat w trakcie dyskusji nad podziałem spółdzielczych gruntów, jeden z obecnych rolników podszedł do stołu i ubliżając, podał w kawałki arkusze z pomiarami i planami gruntów tej wsi?

Czyżwieście tego rodzaju uczestnictwo w rozstrzygnięciu i decydowaniu o sprawach całej wsi nie przyspieszy chyba ponownego doprowadzenia ich do końca. Albo inny problem.

W wielu byłych spółdzielniach niepotrzebnie ludźmi, „muzuzykami”, którzy zrobili „wiele” — stał się przewodem, czyż tak przynależni traktowani są obecnie przez człon-

Odchodził więc chłop rozcogociny i klinie na tych wszystkich, którzy mu przedtem przy wielu okazjach mówili, że państwo pomaga wydatnie przy uruchamianiu cegielni chłopskiej, że ułatwia, daje pożyczki i tak dalej.

A rzecz się rozbiła na samym początku jego zabiegów o grupie złotych na opłacenie kosztów analizy gliny...

I tu właśnie mamy pilną sprawę do załatwienia. W początkach lutego odbył się sejmik wojewódzkiej Rady Narodowej. Sesja budżetowa. A więc...

A więc trzeba na niej koniecznie zdecydować w taki sposób te sprawy rozwiązać. Można by — według projektu kierownika Grupy Wiertniczej — przemyczyć pewne fundusze na dokonywane analizy gliny, tym, że od tych chłopów, czy zespołów, którzy otrzymują analizę dodatkową, można by po uruchomieniu cegielni żądać zwrotu tej sumy.

W każdym razie warto zażądać się nad ruszeniem tej sprawy z miejsca.

Nas interesuje w tej chwili inny problem: chłopskie cegielnie, wszystko jedno w zasadzie czy zespołowe, czy też prywatne.

Zaraz, a bank, pożyczka? Ba, łatwo powiedzieć. Bank istotnie dałby pożyczkę, ale też musi przedtem mieć gwarancję, że ten interes państwa się opłaci. A więc o pożyczce na opłacenie kosztów analizy nie ma mowy przed dokonaniem tej analizy.

Z życia partii Oceny, narady, zadania

31 stycznia br. odbył się plenum KM PZPR, na którym dokonana została ocena przebiegu kampanii wyborczej na terenie Białostocka. Plenum będzie wstępem do szerokiej oceny działalności wyborczej wyświeczonych organizacji partyjnych i członków partii, jakie dokonywać się będzie na zebraniach podstawowych organizacji partyjnych w lutym br.

Zebrań te poprzedzi kilka „branżowych” narad sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych. Na naradach tych zapoznani oni zostaną z oceną wyborów, dokonaną przez plenum KM oraz przedyskutowane będą najważniejsze sprawy, stojące obecnie przed nielką organizacją partii. Narady te odbędą się między 1-5 lutego br.

Pierwszą z nich zgrupuje sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych z zakładów produkcyjnych. Obok oceny kampanii wyborczej omówione tam zostaną sprawy samorządów robotniczych i zatrudnienia. Sekcje kulturalno-oświatowe przy Instytucji i urzędów preanlizują problemy likwidacji przedsiębiorstw administracyjnych i zagwarantowania lokalii biurowych. Narady sekretarzy z instytucji kulturalno-oświatowych i szkół dyktowane będą zagadnienia oświatowe.

Na około 20 milionów złotych zadłużone są spółdzielnie w pow. elckim. Tylko w 50 proc. spłaciły one należności państwu w zbożu, w 5 proc. — w ziemniakach. Spółdzielnie rozwiązały się — jak twierdzą sami chłopcy — w wielu wypadkach — niepotrzebnie. Olbrzymie straty ponieśli spółdzielcy, ale jeszcze większe — państwo.

Wiadomo, że sytuacja gospodarcza w kraju nie jest najłatwiejsza. Nie wystarczy do jej naprawienia sam tylko wysiłek robotników z miast. Potrzebna jest też pomocna dłoń rolników, ich gospodarskie zajęcie się wszystkimi trudnymi problemami wsi, które są przecież poważną częścią ogólnonarodowej gospodarki. Potrzebny jest w rozstrzygnięciu tych problemów zrównoważony, rozsądny głos chłopów — patriotów.

„Czyli” o ceglach niewiele większych od pudełka zapalek i o twórczym diubaniu ... w ziemi

Wielu dyskusji wywołują obecnie sprawy szkolenia partyjnego. Mimo to państwo zgodność co do kierunku, jaki ma być przyjęty, nie ma. Nie ma też odwrotu do starych form i metod szkolenia. Brak jest natomiast nowych koncepcji i pomysłów.

W KM PZPR rozważa się ostatnio możliwość wysłania do podstawowych organizacji partyjnych dwoma tematami, w formie odczytów. Są to: „Demokracja socjalistyczna” i „Samorząd robotniczy” (ten ostatni temat dla środowiska robotniczego). Odczyty te wykładają sekretarze z instytucji zebraniach organizacji partyjnych. (tt)

KOMUNIKAT Dyrekcja Szkoły Partyjnej przy KC PZPR (Warszawa, ul. Bagatela 2) podaje do wiadomości słuchaczy II roku, że z dniem 1. II. 1957 r. o godz. 10 zostaje wznowiona nauka.

Dyrekcja Szkoły Partyjnej przy KC PZPR (Warszawa, ul. Bagatela 2) podaje do wiadomości słuchaczy II roku, że z dniem 1. II. 1957 r. o godz. 10 zostaje wznowiona nauka.

Wydaje się, że regulowanie tej sprawy odkładać nadal nie można, gdyż hamuje ona godną poparcia inicjatywę chłopstwa.

Trudno więc wymagać, by pracownicy Grupy Wiertniczej robili to społecznie.

Wydaje się, że regulowanie tej sprawy odkładać nadal nie można, gdyż hamuje ona godną poparcia inicjatywę chłopstwa.

Wydaje się, że regulowanie tej sprawy odkładać nadal nie można, gdyż hamuje ona godną poparcia inicjatywę chłopstwa.

Henryk Kozłowski

Chodzi o odwagę przekonania

Rozmowa przedstawiciela Agencji Robotniczej z prezesem PAN, profesorem Tadeuszem Kotarbińskim

PYTANIE: Jak ocenia Pan Profesor uprzedzenie nauczania religii do szkół z punktu widzenia postępu społecznego?

ODPOWIEDZ: Akt wprowadzający nauczanie religii do szkół, rozumiany jako ustępstwo ze strony ludzi myślących racjonalnie na rzecz szerokiego ogółu, myślicy, niestety, nieracjonalnie.

PYTANIE: Czy zdaniem Pana Profesora jest to zgodne z poczuciem sprawiedliwości i słusności? Czy sprzyja wolności sumienia, czy też ją hamuje?

ODPOWIEDZ: Sam akt wprowadzający nauczanie religii do szkół zgodny jest w zasadzie z poczuciem sprawiedliwości i słusności oraz czyni zadanie postulatowe sumienia, umożliwia bowiem ogółowi pełnotłach obywateli ustosunkowanie się do religii wedle własnych przekonań.

Jednakże praktyczne skutki realizacji tego aktu mogą okazać się sprzeczne z wolnością sumienia. W wielu przypadkach — jak słyszę — zarówno dzieci nie uczęszczające na naukę religii, jak i ich rodzice spotykają się ze strony otoczenia z presją, której charakter nie jest zgodny z postulatami wolności sumienia.

PYTANIE: Jak, zdaniem Pana Profesora, powinna się odbywać nauka religii w szkole podstawowej i średniej?

ODPOWIEDZ: Jestem przekonany, że nauka religii w szkole powinna być przede wszystkim formą wychowawczą, a nie wykładem dogmatycznym. Wymagane jest, aby nauczanie było dostosowane do poziomu intelektualnego i emocjonalnego uczniów, a także do ich potrzeb i zainteresowań.

PYTANIE: Jak, zdaniem Pana Profesora, powinna się odbywać nauka religii w szkole średniej i w szkole podstawowej i średniej?

ODPOWIEDZ: W szkole średniej nauka religii powinna być przede wszystkim formą wychowawczą, a nie wykładem dogmatycznym. Wymagane jest, aby nauczanie było dostosowane do poziomu intelektualnego i emocjonalnego uczniów, a także do ich potrzeb i zainteresowań.

PYTANIE: Jak, zdaniem Pana Profesora, powinna się odbywać nauka religii w szkole średniej i w szkole podstawowej i średniej?

ODPOWIEDZ: W szkole średniej nauka religii powinna być przede wszystkim formą wychowawczą, a nie wykładem dogmatycznym. Wymagane jest, aby nauczanie było dostosowane do poziomu intelektualnego i emocjonalnego uczniów, a także do ich potrzeb i zainteresowań.

PYTANIE: Jak, zdaniem Pana Profesora, powinna się odbywać nauka religii w szkole średniej i w szkole podstawowej i średniej?

ODPOWIEDZ: W szkole średniej nauka religii powinna być przede wszystkim formą wychowawczą, a nie wykładem dogmatycznym. Wymagane jest, aby nauczanie było dostosowane do poziomu intelektualnego i emocjonalnego uczniów, a także do ich potrzeb i zainteresowań.

PYTANIE: Jak, zdaniem Pana Profesora, powinna się odbywać nauka religii w szkole średniej i w szkole podstawowej i średniej?

ODPOWIEDZ: W szkole średniej nauka religii powinna być przede wszystkim formą wychowawczą, a nie wykładem dogmatycznym. Wymagane jest, aby nauczanie było dostosowane do poziomu intelektualnego i emocjonalnego uczniów, a także do ich potrzeb i zainteresowań.

PYTANIE: Jak, zdaniem Pana Profesora, powinna się odbywać nauka religii w szkole średniej i w szkole podstawowej i średniej?

ODPOWIEDZ: W szkole średniej nauka religii powinna być przede wszystkim formą wychowawczą, a nie wykładem dogmatycznym. Wymagane jest, aby nauczanie było dostosowane do poziomu intelektualnego i emocjonalnego uczniów, a także do ich potrzeb i zainteresowań.

PYTANIE: Jak, zdaniem Pana Profesora, powinna się odbywać nauka religii w szkole średniej i w szkole podstawowej i średniej?

ODPOWIEDZ: W szkole średniej nauka religii powinna być przede wszystkim formą wychowawczą, a nie wykładem dogmatycznym. Wymagane jest, aby nauczanie było dostosowane do poziomu intelektualnego i emocjonalnego uczniów, a także do ich potrzeb i zainteresowań.

PYTANIE: Jak, zdaniem Pana Profesora, powinna się odbywać nauka religii w szkole średniej i w szkole podstawowej i średniej?

ODPOWIEDZ: W szkole średniej nauka religii powinna być przede wszystkim formą wychowawczą, a nie wykładem dogmatycznym. Wymagane jest, aby nauczanie było dostosowane do poziomu intelektualnego i emocjonalnego uczniów, a także do ich potrzeb i zainteresowań.

PYTANIE: Jak, zdaniem Pana Profesora, powinna się odbywać nauka religii w szkole średniej i w szkole podstawowej i średniej?

ODPOWIEDZ: W szkole średniej nauka religii powinna być przede wszystkim formą wychowawczą, a nie wykładem dogmatycznym. Wymagane jest, aby nauczanie było dostosowane do poziomu intelektualnego i emocjonalnego uczniów, a także do ich potrzeb i zainteresowań.

PYTANIE: Jak, zdaniem Pana Profesora, powinna się odbywać nauka religii w szkole średniej i w szkole podstawowej i średniej?

ODPOWIEDZ: W szkole średniej nauka religii powinna być przede wszystkim formą wychowawczą, a nie wykładem dogmatycznym. Wymagane jest, aby nauczanie było dostosowane do poziomu intelektualnego i emocjonalnego uczniów, a także do ich potrzeb i zainteresowań.

PYTANIE: Jaką rolę powinno, zdaniem Pana Profesora, odegrać w tej sprawie nauczycielstwo?

ODPOWIEDZ: Nauczycielstwo jest powołane do uprawiania swej zawodowej cnoty, która jest — prawdziwość. Nauczyciel nie powinien ulegać presji głoszącej, że wolność sumienia to jego własny przekonaniem. Postawa nauczyciela polskiego powinna sprzyjać wychowywaniu w społeczeństwie ducha wolności i tolerancji. Obecnie przedstawiciele fabryki będą bezpośrednio przeprowadzać umowy na dostawę surowców.

Rozmowę przeprowadził D. TRYLEWICZ

Eksportujemy maszyny papiernicze?



Zakład w tym wykładku byłby jedynym w przemyśle na granicach, zaś w kraju kooperowałyby z dostawcami pozostałych urządzeń. Strona handlowa zażądała się Centrala Eksportowa Komplexowych Obiektów Przemysłowych.

Ludzie wykazują różnorodną pomysłowość...

Wykorzystać podkłady kolejowe w budownictwie indywidualnym

53 koła ZMW

PRZYJACIELE PTAKÓW

„KINO TON”

„CHEŁB „GRAHAM”

„DŁACZEGO MILCZA”

„KRONIKA BIAŁOSTOCKA”

„WYSTAWY”

„WAZNIEJSZE TELEFONY”

„DZURY APTEK”

„KЛУBY”

„BIBLIOTEKI”

„PROGRAM RADIOWY”

W związku ze zmniejszeniem planu inwestycyjnego w przemyśle papierniczym, zarząd Fabryki Maszyn Papierniczych w Cieplach stanął w obliczu zmniejszenia swego planu produkcji. Aby utrzymać dotychczasową moc produkcyjną fabryka postanowiła w większym niż dotychczas stopniu wyżyć na rynku zagranicznym.

Pierwsze zadanie to — usprawnienie kontaktów z odbiorcami. Obecnie przedstawiciele fabryki będą bezpośrednio przeprowadzać umowy na dostawę surowców.

Wywniesiono również projekt dostaw kompleksowych i tzn. dostarczenia całych fabryk papierniczych.

Zakład w tym wykładku byłby jedynym w przemyśle na granicach, zaś w kraju kooperowałyby z dostawcami pozostałych urządzeń. Strona handlowa zażądała się Centrala Eksportowa Komplexowych Obiektów Przemysłowych.

NA ZDĘBIU: montaż nowoczesnej przelicznicy — krainki. Pracy pracy Jan Wrona i Karol Meier. CAF — fot. Pleńkowski

53 koła ZMW

W województwie białostockim pracują już 53 koła Związku Młodzieży Wiejskiej. Największą aktywność wykazuje młodzież powiatów: wysokomazowieckiego, gdzie istnieje 9 kół, hajnowskiego — 8 kół oraz kolneńskiego i siemiatyckiego — po 6 kół.

Koła opracowują już projekty statutu. W projektach tych młodzież wysuwa sprawy upowszechnienia oświaty i kultury na wsi, organizowania jak największej ilości uniwersytetów ludowych, upowszechnienia sportu itd.

Podstawiana kół ZMW w dużym stopniu przyczyniają się starzy działacze „Wici”, ZMP, a także nauczyciele. Również organizacje PZPR i ZSL udzielają pomocy organizującej się młodzieży wiejskiej.

5.144.000 litrów mleka w ciągu 25 dni

Zniesienie odstajnia br. obowiązkowych dostaw mleka nie zahamowało — jak to niektórzy sceptycy uważali — dopływu mleka do zlewni. Przeciwnie, już pierwsze dni stycznia wskazywały na to, że chłopcy są bardziej zainteresowani sprzedażą mleka, niż w latach ubiegłych.

W ubiegłych latach za mleko dostarczane w ramach obowiązkowych dostaw, chłopcy otrzymywali zapłatę o wiele niższą. Zniechęcało to rolników, gdyż nie byli oni zainteresowani rozwojem hodowli, nie mając z niej spodziewanych zysków.

Po zniesieniu obowiązkowych dostaw mleka, w naszym województwie notuje się wzrost sprzedaży mleka dla swasta. W ciągu 25 dni stycznia br. w województwie białostockim skupiono 5.144 tony litrów mleka, co w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego stanowi wzrost o 22 proc.

Największe wzmocnienie sprzedaży mleka nastąpiło w powiatach: łomżyńskim, grajewskim, sokólskim, kolneńskim i suwalskim. Należy przy tym zaznaczyć, że w żadnym powiecie nie zanotowano spadku sprzedaży mleka w porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego. (1)

WZYM RZECZ?

Podany przykład rozwiązania sprawy nie wykorzystanie podkładów nie jest bynajmniej doskonały. Znaczenie lepiej byłoby pozwolić wydobyc podkłady miejscowej ludności, oczywiście za określonej opłatą. Chłopi chętnie by to uczynili, ponieważ wydobycie przez nich podkładów i zwieźienie własnymi środkami transportu wpłynęłoby na stosunkowe obniżenie ich ceny. Trudno tylko powiedzieć dokładniej, jak rozwiązać organizacyjnie wydobycie podkładów w tym drugim wypadku.

Nie w tym jednak rzecz, jak DOKP rozwiąże problem wydobycia podkładów ze starych linii kolejowych. Rzecz w tym, że podkłady te muszą być wydobycie i w warunkach, gdy brak materiałów budowlanych — wykorzystane w maksymalnym stopniu jako budulec.

ST. GAJEK

Wróci właściwa ranga obywatela

0,18 grosza za m² czyli ...480.000 zł strat!

Długo czekaliśmy, aż wrzeszczą powiedziano: „DOŚĆ”. Dziś przedmiotem MRN znajduje się w przedmiotu podjęcia uchwały w myśl której (tak mówi projekt) z dniem 1 kwietnia br. MPO wypowie zawarte umowy o wycopanie wszystkim instytucjom i administracjom domów mieszkalnych. Odtąd miasto będzie jedynie na utrzymanie czystości na trasach komunikacji miejskiej oraz przed gmachami reprezentacyjnymi. O resztę będą musieli się zatroszczyć administratorzy, użytkownicy, dzierżawcy i właściciele najprzeróżniejszych obiektów, domostw i posesji. Wróci właściwa ranga dorozory — człowieka dbającego o porządek i czystość na swoim terenie. Pół miliona marnotrawionej krociecznie gołębki przeznaczone zostanie na inne, celowe i potrzebne wydatki. (1)

Długo czekaliśmy, aż wrzeszczą powiedziano: „DOŚĆ”. Dziś przedmiotem MRN znajduje się w przedmiotu podjęcia uchwały w myśl której (tak mówi projekt) z dniem 1 kwietnia br. MPO wypowie zawarte umowy o wycopanie wszystkim instytucjom i administracjom domów mieszkalnych. Odtąd miasto będzie jedynie na utrzymanie czystości na trasach komunikacji miejskiej oraz przed gmachami reprezentacyjnymi. O resztę będą musieli się zatroszczyć administratorzy, użytkownicy, dzierżawcy i właściciele najprzeróżniejszych obiektów, domostw i posesji. Wróci właściwa ranga dorozory — człowieka dbającego o porządek i czystość na swoim terenie. Pół miliona marnotrawionej krociecznie gołębki przeznaczone zostanie na inne, celowe i potrzebne wydatki. (1)

Długo czekaliśmy, aż wrzeszczą powiedziano: „DOŚĆ”. Dziś przedmiotem MRN znajduje się w przedmiotu podjęcia uchwały w myśl której (tak mówi projekt) z dniem 1 kwietnia br. MPO wypowie zawarte umowy o wycopanie wszystkim instytucjom i administracjom domów mieszkalnych. Odtąd miasto będzie jedynie na utrzymanie czystości na trasach komunikacji miejskiej oraz przed gmachami reprezentacyjnymi. O resztę będą musieli się zatroszczyć administratorzy, użytkownicy, dzierżawcy i właściciele najprzeróżniejszych obiektów, domostw i posesji. Wróci właściwa ranga dorozory — człowieka dbającego o porządek i czystość na swoim terenie. Pół miliona marnotrawionej krociecznie gołębki przeznaczone zostanie na inne, celowe i potrzebne wydatki. (1)

Długo czekaliśmy, aż wrzeszczą powiedziano: „DOŚĆ”. Dziś przedmiotem MRN znajduje się w przedmiotu podjęcia uchwały w myśl której (tak mówi projekt) z dniem 1 kwietnia br. MPO wypowie zawarte umowy o wycopanie wszystkim instytucjom i administracjom domów mieszkalnych. Odtąd miasto będzie jedynie na utrzymanie czystości na trasach komunikacji miejskiej oraz przed gmachami reprezentacyjnymi. O resztę będą musieli się zatroszczyć administratorzy, użytkownicy, dzierżawcy i właściciele najprzeróżniejszych obiektów, domostw i posesji. Wróci właściwa ranga dorozory — człowieka dbającego o porządek i czystość na swoim terenie. Pół miliona marnotrawionej krociecznie gołębki przeznaczone zostanie na inne, celowe i potrzebne wydatki. (1)

Długo czekaliśmy, aż wrzeszczą powiedziano: „DOŚĆ”. Dziś przedmiotem MRN znajduje się w przedmiotu podjęcia uchwały w myśl której (tak mówi projekt) z dniem 1 kwietnia br. MPO wypowie zawarte umowy o wycopanie wszystkim instytucjom i administracjom domów mieszkalnych. Odtąd miasto będzie jedynie na utrzymanie czystości na trasach komunikacji miejskiej oraz przed gmachami reprezentacyjnymi. O resztę będą musieli się zatroszczyć administratorzy, użytkownicy, dzierżawcy i właściciele najprzeróżniejszych obiektów, domostw i posesji. Wróci właściwa ranga dorozory — człowieka dbającego o porządek i czystość na swoim terenie. Pół miliona marnotrawionej krociecznie gołębki przeznaczone zostanie na inne, celowe i potrzebne wydatki. (1)

Długo czekaliśmy, aż wrzeszczą powiedziano: „DOŚĆ”. Dziś przedmiotem MRN znajduje się w przedmiotu podjęcia uchwały w myśl której (tak mówi projekt) z dniem 1 kwietnia br. MPO wypowie zawarte umowy o wycopanie wszystkim instytucjom i administracjom domów mieszkalnych. Odtąd miasto będzie jedynie na utrzymanie czystości na trasach komunikacji miejskiej oraz przed gmachami reprezentacyjnymi. O resztę będą musieli się zatroszczyć administratorzy, użytkownicy, dzierżawcy i właściciele najprzeróżniejszych obiektów, domostw i posesji. Wróci właściwa ranga dorozory — człowieka dbającego o porządek i czystość na swoim terenie. Pół miliona marnotrawionej krociecznie gołębki przeznaczone zostanie na inne, celowe i potrzebne wydatki. (1)

Długo czekaliśmy, aż wrzeszczą powiedziano: „DOŚĆ”. Dziś przedmiotem MRN znajduje się w przedmiotu podjęcia uchwały w myśl której (tak mówi projekt) z dniem 1 kwietnia br. MPO wypowie zawarte umowy o wycopanie wszystkim instytucjom i administracjom domów mieszkalnych. Odtąd miasto będzie jedynie na utrzymanie czystości na trasach komunikacji miejskiej oraz przed gmachami reprezentacyjnymi. O resztę będą musieli się zatroszczyć administratorzy, użytkownicy, dzierżawcy i właściciele najprzeróżniejszych obiektów, domostw i posesji. Wróci właściwa ranga dorozory — człowieka dbającego o porządek i czystość na swoim terenie. Pół miliona marnotrawionej krociecznie gołębki przeznaczone zostanie na inne, celowe i potrzebne wydatki. (1)

Długo czekaliśmy, aż wrzeszczą powiedziano: „DOŚĆ”. Dziś przedmiotem MRN znajduje się w przedmiotu podjęcia uchwały w myśl której (tak mówi projekt) z dniem 1 kwietnia br. MPO wypowie zawarte umowy o wycopanie wszystkim instytucjom i administracjom domów mieszkalnych. Odtąd miasto będzie jedynie na utrzymanie czystości na trasach komunikacji miejskiej oraz przed gmachami reprezentacyjnymi. O resztę będą musieli się zatroszczyć administratorzy, użytkownicy, dzierżawcy i właściciele najprzeróżniejszych obiektów, domostw i posesji. Wróci właściwa ranga dorozory — człowieka dbającego o porządek i czystość na swoim terenie. Pół miliona marnotrawionej krociecznie gołębki przeznaczone zostanie na inne, celowe i potrzebne wydatki. (1)

Długo czekaliśmy, aż wrzeszczą powiedziano: „DOŚĆ”. Dziś przedmiotem MRN znajduje się w przedmiotu podjęcia uchwały w myśl której (tak mówi projekt) z dniem 1 kwietnia br. MPO wypowie zawarte umowy o wycopanie wszystkim instytucjom i administracjom domów mieszkalnych. Odtąd miasto będzie jedynie na utrzymanie czystości na trasach komunikacji miejskiej oraz przed gmachami reprezentacyjnymi. O resztę będą musieli się zatroszczyć administratorzy, użytkownicy, dzierżawcy i właściciele najprzeróżniejszych obiektów, domostw i posesji. Wróci właściwa ranga dorozory — człowieka dbającego o porządek i czystość na swoim terenie. Pół miliona marnotrawionej krociecznie gołębki przeznaczone zostanie na inne, celowe i potrzebne wydatki. (1)

Długo czekaliśmy, aż wrzeszczą powiedziano: „DOŚĆ”. Dziś przedmiotem MRN znajduje się w przedmiotu podjęcia uchwały w myśl której (tak mówi projekt) z dniem 1 kwietnia br. MPO wypowie zawarte umowy o wycopanie wszystkim instytucjom i administracjom domów mieszkalnych. Odtąd miasto będzie jedynie na utrzymanie czystości na trasach komunikacji miejskiej oraz przed gmachami reprezentacyjnymi. O resztę będą musieli się zatroszczyć administratorzy, użytkownicy, dzierżawcy i właściciele najprzeróżniejszych obiektów, domostw i posesji. Wróci właściwa ranga dorozory — człowieka dbającego o porządek i czystość na swoim terenie. Pół miliona marnotrawionej krociecznie gołębki przeznaczone zostanie na inne, celowe i potrzebne wydatki. (1)

Długo czekaliśmy, aż wrzeszczą powiedziano: „DOŚĆ”. Dziś przedmiotem MRN znajduje się w przedmiotu podjęcia uchwały w myśl której (tak mówi projekt) z dniem 1 kwietnia br. MPO wypowie zawarte umowy o wycopanie wszystkim instytucjom i administracjom domów mieszkalnych. Odtąd miasto będzie jedynie na utrzymanie czystości na trasach komunikacji miejskiej oraz przed gmachami reprezentacyjnymi. O resztę będą musieli się zatroszczyć administratorzy, użytkownicy, dzierżawcy i właściciele najprzeróżniejszych obiektów, domostw i posesji. Wróci właściwa ranga dorozory — człowieka dbającego o porządek i czystość na swoim terenie. Pół miliona marnotrawionej krociecznie gołębki przeznaczone zostanie na inne, celowe i potrzebne wydatki. (1)

Długo czekaliśmy, aż wrzeszczą powiedziano: „DOŚĆ”. Dziś przedmiotem MRN znajduje się w przedmiotu podjęcia uchwały w myśl której (tak mówi projekt) z dniem 1 kwietnia br. MPO wypowie zawarte umowy o wycopanie wszystkim instytucjom i administracjom domów mieszkalnych. Odtąd miasto będzie jedynie na utrzymanie czystości na trasach komunikacji miejskiej oraz przed gmachami reprezentacyjnymi. O resztę będą musieli się zatroszczyć administratorzy, użytkownicy, dzierżawcy i właściciele najprzeróżniejszych obiektów, domostw i posesji. Wróci właściwa ranga dorozory — człowieka dbającego o porządek i czystość na swoim terenie. Pół miliona marnotrawionej krociecznie gołębki przeznaczone zostanie na inne, celowe i potrzebne wydatki. (1)

Długo czekaliśmy, aż wrzeszczą powiedziano: „DOŚĆ”. Dziś przedmiotem MRN znajduje się w przedmiotu podjęcia uchwały w myśl której (tak mówi projekt) z dniem 1 kwietnia br. MPO wypowie zawarte umowy o wycopanie wszystkim instytucjom i administracjom domów mieszkalnych. Odtąd miasto będzie jedynie na utrzymanie czystości na trasach komunikacji miejskiej oraz przed gmachami reprezentacyjnymi. O resztę będą musieli się zatroszczyć administratorzy, użytkownicy, dzierżawcy i właściciele najprzeróżniejszych obiektów, domostw i posesji. Wróci właściwa ranga dorozory — człowieka dbającego o porządek i czystość na swoim terenie. Pół miliona marnotrawionej krociecznie gołębki przeznaczone zostanie na inne, celowe i potrzebne wydatki. (1)

Długo czekaliśmy, aż wrzeszczą powiedziano: „DOŚĆ”. Dziś przedmiotem MRN znajduje się w przedmiotu podjęcia uchwały w myśl której (tak mówi projekt) z dniem 1 kwietnia br. MPO wypowie zawarte umowy o wycopanie wszystkim instytucjom i administracjom domów mieszkalnych. Odtąd miasto będzie jedynie na utrzymanie czystości na trasach komunikacji miejskiej oraz przed gmachami reprezentacyjnymi. O resztę będą musieli się zatroszczyć administratorzy, użytkownicy, dzierżawcy i właściciele najprzeróżniejszych obiektów, domostw i posesji. Wróci właściwa ranga dorozory — człowieka dbającego o porządek i czystość na swoim terenie. Pół miliona marnotrawionej krociecznie gołębki przeznaczone zostanie na inne, celowe i potrzebne wydatki. (1)

Długo czekaliśmy, aż wrzeszczą powiedziano: „DOŚĆ”. Dziś przedmiotem MRN znajduje się w przedmiotu podjęcia uchwały w myśl której (tak mówi projekt) z dniem 1 kwietnia br. MPO wypowie zawarte umowy o wycopanie wszystkim instytucjom i administracjom domów mieszkalnych. Odtąd miasto będzie jedynie na utrzymanie czystości na trasach komunikacji miejskiej oraz przed gmachami reprezentacyjnymi. O resztę będą musieli się zatroszczyć administratorzy, użytkownicy, dzierżawcy i właściciele najprzeróżniejszych obiektów, domostw i posesji. Wróci właściwa ranga dorozory — człowieka dbającego o porządek i czystość na swoim terenie. Pół miliona marnotrawionej krociecznie gołębki przeznaczone zostanie na inne, celowe i potrzebne wydatki. (1)

Długo czekaliśmy, aż wrzeszczą powiedziano: „DOŚĆ”. Dziś przedmiotem MRN znajduje się w przedmiotu podjęcia uchwały w myśl której (tak mówi projekt) z dniem 1 kwietnia br. MPO wypowie zawarte umowy o wycopanie wszystkim instytucjom i administracjom domów mieszkalnych. Odtąd miasto będzie jedynie na utrzymanie czystości na trasach komunikacji miejskiej oraz przed gmachami reprezentacyjnymi. O resztę będą musieli się zatroszczyć administratorzy, użytkownicy, dzierżawcy i właściciele najprzeróżniejszych obiektów, domostw i posesji. Wróci właściwa ranga dorozory — człowieka dbającego o porządek i czystość na swoim terenie. Pół miliona marnotrawionej krociecznie gołębki przeznaczone zostanie na inne, celowe i potrzebne wydatki. (1)

Długo czekaliśmy, aż wrzeszczą powiedziano: „DOŚĆ”. Dziś przedmiotem MRN znajduje się w przedmiotu podjęcia uchwały w myśl której (tak mówi projekt) z dniem 1 kwietnia br. MPO wypowie zawarte umowy o wycopanie wszystkim instytucjom i administracjom domów mieszkalnych. Odtąd miasto będzie jedynie na utrzymanie czystości na trasach komunikacji miejskiej oraz przed gmachami reprezentacyjnymi. O resztę będą musieli się zatroszczyć administratorzy, użytkownicy, dzierżawcy i właściciele najprzeróżniejszych obiektów, domostw i posesji. Wróci właściwa ranga dorozory — człowieka dbającego o porządek i czystość na swoim terenie. Pół miliona marnotrawionej krociecznie gołębki przeznaczone zostanie na inne, celowe i potrzebne wydatki. (1)

Portki skrojone na wzrost okazały się za ciasne

Plany przewidują burzenie domów które mogą nam służyć przez 50 lat

W życiu mieszkańców Białostoku był taki okres, kiedy wszyscy zachęcali się piknymi planami rozbudowy miasta. Fascynujący to były plany — nowy Białystok. Tymczasem minęły lata, plany częściowo zostały zrealizowane. A co dalej? Dziś budowniczo Białostoku stanęli przed problemem, gdzie budować? Burzyć? Owszem można. Ale gdzie będą mieszkali ludzie ze zburzonych budynków, które są jeszcze w doskonałym stanie i które mogą z powodzeniem służyć ludziom przez około 50 lat.

Staliśmy przed absurdem. Plany architektoniczne i urbanistyczne Białostoku, napotykały na drodze realizacji na poważne przeszkody.

Długo czekaliśmy, aż wrzeszczą powiedziano: „DOŚĆ”. Dziś przedmiotem MRN znajduje się w przedmiotu podjęcia uchwały w myśl której (tak mówi projekt) z dniem 1 kwietnia br. MPO wypowie zawarte umowy o wycopanie wszystkim instytucjom i administracjom domów mieszkalnych. Odtąd miasto będzie jedynie na utrzymanie czystości na trasach komunikacji miejskiej oraz przed gmachami reprezentacyjnymi. O resztę będą musieli się zatroszczyć administratorzy, użytkownicy, dzierżawcy i właściciele najprzeróżniejszych obiektów, domostw i posesji. Wróci właściwa ranga dorozory — człowieka dbającego o porządek i czystość na swoim terenie. Pół miliona marnotrawionej krociecznie gołębki przeznaczone zostanie na inne, celowe i potrzebne wydatki. (1)

Długo czekaliśmy, aż wrzeszczą powiedziano: „DOŚĆ”. Dziś przedmiotem MRN znajduje się w przedmiotu podjęcia uchwały w myśl której (tak mówi projekt) z dniem 1 kwietnia br. MPO wypowie zawarte umowy o wycopanie wszystkim instytucjom i administracjom domów mieszkalnych. Odtąd miasto będzie jedynie na utrzymanie czystości na trasach komunikacji miejskiej oraz przed gmachami reprezentacyjnymi. O resztę będą musieli się zatroszczyć administratorzy, użytkownicy, dzierżawcy i właściciele najprzeróżniejszych obiektów, domostw i posesji. Wróci właściwa ranga dorozory — człowieka dbającego o porządek i czystość na swoim terenie. Pół miliona marnotrawionej krociecznie gołębki przeznaczone zostanie na inne, celowe i potrzebne wydatki. (1)

Długo czekaliśmy, aż wrzeszczą powiedziano: „DOŚĆ”. Dziś przedmiotem MRN znajduje się w przedmiotu podjęcia uchwały w myśl której (tak mówi projekt) z dniem 1 kwietnia br. MPO wypowie zawarte umowy o wycopanie wszystkim instytucjom i administracjom domów mieszkalnych. Odtąd miasto będzie jedynie na utrzymanie czystości na trasach komunikacji miejskiej oraz przed gmachami reprezentacyjnymi. O resztę będą musieli się zatroszczyć administratorzy, użytkownicy, dzierżawcy i właściciele najprzeróżniejszych obiektów, domostw i posesji. Wróci właściwa ranga dorozory — człowieka dbającego o porządek i czystość na swoim terenie. Pół miliona marnotrawionej krociecznie gołębki przeznaczone zostanie na inne, celowe i potrzebne wydatki. (1)

Długo czekaliśmy, aż wrzeszczą powiedziano: „DOŚĆ”. Dziś przedmiotem MRN znajduje się w przedmiotu podjęcia uchwały w myśl której (tak mówi projekt) z dniem 1 kwietnia br. MPO wypowie zawarte umowy o wycopanie wszystkim instytucjom i administracjom domów mieszkalnych. Odtąd miasto będzie jedynie na utrzymanie czystości na trasach komunikacji miejskiej oraz przed gmachami reprezentacyjnymi. O resztę będą musieli się zatroszczyć administratorzy, użytkownicy, dzierżawcy i właściciele najprzeróżniejszych obiektów, domostw i posesji. Wróci właściwa ranga dorozory — człowieka dbającego o porządek i czystość na swoim terenie. Pół miliona marnotrawionej krociecznie gołębki przeznaczone zostanie na inne, celowe i potrzebne wydatki. (1)

Długo czekaliśmy, aż wrzeszczą powiedziano: „DOŚĆ”. Dziś przedmiotem MRN znajduje się w przedmiotu podjęcia uchwały w myśl której (tak mówi projekt) z dniem 1 kwietnia br. MPO wypowie zawarte umowy o wycopanie wszystkim instytucjom i administracjom domów mieszkalnych. Odtąd miasto będzie jedynie na utrzymanie czystości na trasach komunikacji miejskiej oraz przed gmachami reprezentacyjnymi. O resztę będą musieli się zatroszczyć administratorzy, użytkownicy, dzierżawcy i właściciele najprzeróżniejszych obiektów, domostw i posesji. Wróci właściwa ranga dorozory — człowieka dbającego o porządek i czystość na swoim terenie. Pół miliona marnotrawionej krociecznie gołębki przeznaczone zostanie na inne, celowe i potrzebne wydatki. (1)

Długo czekaliśmy, aż wrzeszczą powiedziano: „DOŚĆ”. Dziś przedmiotem MRN znajduje się w przedmiotu podjęcia uchwały w myśl której (tak mówi projekt) z dniem 1 kwietnia br. MPO wypowie zawarte umowy o wycopanie wszystkim instytucjom i administracjom domów mieszkalnych. Odtąd miasto będzie jedynie na utrzymanie czystości na trasach komunikacji miejskiej oraz przed gmachami reprezentacyjnymi. O resztę będą musieli się zatroszczyć administratorzy, użytkownicy, dzierżawcy i właściciele najprzeróżniejszych obiektów, domostw i posesji. Wróci właściwa ranga dorozory — człowieka dbającego o porządek i czystość na swoim terenie. Pół miliona marnotrawionej krociecznie gołębki przeznaczone zostanie na inne, celowe i potrzebne wydatki. (1)

Długo czekaliśmy, aż wrzeszczą powiedziano: „DOŚĆ”. Dziś przedmiotem MRN znajduje się w przedmiotu podjęcia uchwały w myśl której (tak mówi projekt) z dniem 1 kwietnia br. MPO wypowie zawarte umowy o wycopanie wszystkim instytucjom i administracjom domów mieszkalnych. Odtąd miasto będzie jedynie na utrzymanie czystości na trasach komunikacji miejskiej oraz przed gmachami reprezentacyjnymi. O resztę będą musieli się zatroszczyć administratorzy, użytkownicy, dzierżawcy i właściciele najprzeróżniejszych obiektów, domostw i posesji. Wróci właściwa ranga dorozory — człowieka dbającego o porządek i czystość na swoim terenie. Pół miliona marnotrawionej krociecznie gołębki przeznaczone zostanie na inne, celowe i potrzebne wydatki. (1)

Długo czekaliśmy, aż wrzeszczą powiedziano: „DOŚĆ”. Dziś przedmiotem MRN znajduje się w przedmiotu podjęcia uchwały w myśl której (tak mówi projekt) z dniem 1 kwietnia br. MPO wypowie zawarte umowy o wycopanie wszystkim instytucjom i administracjom domów mieszkalnych. Odtąd miasto będzie jedynie na utrzymanie czystości na trasach komunikacji miejskiej oraz przed gmachami reprezentacyjnymi. O resztę będą musieli się zatroszczyć administratorzy, użytkownicy, dzierżawcy i właściciele najprzeróżniejszych obiektów, domostw i posesji. Wróci właściwa ranga dorozory — człowieka dbającego o porządek i czystość na swoim terenie. Pół miliona marnotrawionej krociecznie gołębki przeznaczone zostanie na inne, celowe i potrzebne wydatki. (1)

Długo czekaliśmy, aż wrzeszczą powiedziano: „DOŚĆ”. Dziś przedmiotem MRN znajduje się w przedmiotu podjęcia uchwały w myśl której (tak mówi projekt) z dniem 1 kwietnia br. MPO wypowie zawarte umowy o wycopanie wszystkim instytucjom i administracjom domów mieszkalnych. Odtąd miasto będzie jedynie na utrzymanie czystości na trasach komunikacji miejskiej oraz przed gmachami reprezentacyjnymi. O resztę będą musieli się zatroszczyć administratorzy, użytkownicy, dzierżawcy i właściciele najprzeróżniejszych obiektów, domostw i posesji. Wróci właściwa ranga dorozory — człowieka dbającego o porządek i czystość na swoim terenie. Pół miliona marnotrawionej krociecznie gołębki przeznaczone zostanie na inne, celowe i potrzebne wydatki. (1)

Długo czekaliśmy, aż wrzeszczą powiedziano: „DOŚĆ”. Dziś przedmiotem MRN znajduje się w przedmiotu podjęcia uchwały w myśl której (tak mówi projekt) z dniem 1 kwietnia br. MPO wypowie zawarte umowy o wycopanie wszystkim instytucjom i administracjom domów mieszkalnych. Odtąd miasto będzie jedynie na utrzymanie czystości na trasach komunikacji miejskiej oraz przed gmachami reprezentacyjnymi. O resztę będą musieli się zatroszczyć administratorzy, użytkownicy, dzierżawcy i właściciele najprzeróżniejszych obiektów, domostw i posesji. Wróci właściwa ranga dorozory — człowieka dbającego o porządek i czystość na swoim terenie. Pół miliona marnotrawionej krociecznie gołębki przeznaczone zostanie na inne, celowe i potrzebne wydatki. (1)

Długo czekaliśmy, aż wrzeszczą powiedziano: „DOŚĆ”. Dziś przedmiotem MRN znajduje się w przedmiotu podjęcia uchwały w myśl której (tak mówi projekt) z dniem 1 kwietnia br. MPO wypowie zawarte umowy o wycopanie wszystkim instytucjom i administracjom domów mieszkalnych. Odtąd miasto będzie jedynie na utrzymanie czystości na trasach komunikacji miejskiej oraz przed gmachami reprezentacyjnymi. O resztę będą musieli się zatroszczyć administratorzy, użytkownicy, dzierżawcy i właściciele najprzeróżniejszych obiektów, domostw i posesji. Wróci właściwa ranga dorozory — człowieka dbającego o porządek i czystość na swoim terenie. Pół miliona marnotrawionej krociecznie gołębki przeznaczone zostanie na inne, celowe i potrzebne wydatki. (1)

Długo czekaliśmy, aż wrzeszczą powiedziano: „DOŚĆ”. Dziś przedmiotem MRN znajduje się w przedmiotu podjęcia uchwały w myśl której (tak mówi projekt) z dniem 1 kwietnia br. MPO wypowie zawarte umowy o wycopanie wszystkim instytucjom i administracjom domów mieszkalnych. Odtąd miasto będzie jedynie na utrzymanie czystości na trasach komunikacji miejskiej oraz przed gmachami reprezentacyjnymi. O resztę będą musieli się zatroszczyć administratorzy, użytkownicy, dzierżawcy i właściciele najprzeróżniejszych obiektów, domostw i posesji. Wróci właściwa ranga dorozory — człowieka dbającego o porządek i czystość na swoim terenie. Pół miliona marnotrawionej krociecznie gołębki przeznaczone zostanie na inne, celowe i potrzebne wydatki. (1)

Długo czekaliśmy, aż wrzeszczą powiedziano: „DOŚĆ”. Dziś przedmiotem MRN znajduje się w przedmiotu podjęcia uchwały w myśl której (tak mówi projekt) z dniem 1 kwietnia br. MPO wypowie zaw

Ciekawostki ZE ŚWIATA

Nie pamięta kiedy się urodził

W wiosce Brzi Brod w Serbii wschodniej żyje chłop Djordje Vuković, który — jak wynika z jego własnych oświadczeń — ma 159 lat. Ile lat ma naprawdę — trudno ustalić, gdyż w XVIII i na początku XIX wieku nie wprowadzono w Serbii rejestracji urodzin i zgonów.

Vuković jest głuchy i ślepy, mówi jedynie archaicznym dialektem języka serbskiego, dziś czestokroć trudnym do zrozumienia.

Vuković opowiedział swemu „odkrywczy” — reporterowi belgradzkiego dziennika „Vecernje Novosti”, że mając lat 12 pomagał przy budowie tzw. „Wieży Czaszek”. Zbudowali ją jeszcze Turcy. Rozprawiwszy się krwawo z kolejnym powstaniem Serbów, Turcy wzniesli z tej okazji wieżę, w której ściany wmurowali czaszki około tysiąca zamordowanych powstańców.

Wieża została zbudowana w 1809 roku. Gdyby więc to, co mówi Vuković, było prawdą, datę jego u-

Zaśmiał się na śmierć

W sobotni wieczór 12 stycznia, pewien mieszkaniec Bangkoku ubawiony żartem opowiedzianym mu przez żonę zaśmiał się na śmierć.

Wypadek zdarzył się podczas kolacji. Zona 26-letniego Nai Ngam Samrana, powiedziała mężowi coś zabawnego, z czego oboje zaczęli się śmiać. W parę chwil później nastąpiła rzecz nieoczekiwana: Nai, mimo wysiłków, nie mógł powstrzymać się od śmiechu, który przeszedł w spazmy. Widać się w konwulsjach, Nai upadł na podłogę. Zalarmowano lekarzy, którzy jednakże nie zdołali nic pomóc. Syjamczyk umarł w karetce, w drodze do szpitala.

Wdowa zapytana przez dziennikarzy, jakie jej słowa tak rozśmieszyły męża, odparła: „Teraz już nie pamiętam”.

rodzenia należałoby ustalić na 1797 rok.

Vuković jest w każdym razie bardzo starym człowiekiem. Jego syn ma obecnie 90 lat.



Reiko Kaze (z lewej) — córka ambasadora japońskiego w USA i Haneko Shigemitsu, córka ministra spraw zagranicznych Japonii cieszyły się dużą popularnością w kuluarach ONZ w czasie ostatniej sesji. Fot. — CAF

Związek zawodowy królowych piękności

W USA żyje obecnie około 30 tys. aktualnych i byłych królowych piękności poszczególnych stanów, miast, miasteczek, a nawet różnych branż. Prócz „Miss America” i „Miss” 48 stanów, rejestr takich królowych piękności powiększają

„Miss maszyny do pisania”, „Miss sera”, „Miss bielizny nylonowej” itp.

Los większości tych „missek” jest smutny, albowiem po

Urządzenie przeciwko chrapaniu

Austriacki lekarz prof. Knaus wynalazł urządzenie przeciwko chrapaniu podczas snu. Urządzenie to uniemożliwia podczas snania opadanie szczęki i powoduje, iż usta są zamknięte.

A oto francuski „wynalazek” z tej dziedziny.



ny. Skutek gwarantowany. Nie chrapie się, ponieważ w masce, którą widzimy na twarzy tego pana, nawet zasnąć nie można.

Gina Lollobrigida i niedomyślni dziennikarze

„Nie mogę wam nie powiedzieć tego, czego wszyscy się domyślą patrząc na mnie” — oświadczyła dziennikarzom Gina Lollobrigida, dzieląc się z nimi wiadomością, iż spodziewa się dziecka. „Mam nadzieję — dodała — że będzie to córeczka” Mąż Giny, jugosłowiański lekarz Milko Skofić powiedział, że dziecko powinno przyjść na świat w lipcu.



Wielbiciele talentu i urody Giny Lollobrigidy podajemy, że urodziła się ona 4 lipca 1928 r. Wraz z mężem, dr Skoficem, którego poślubiła w 1949 r., mieszka w południowej części Rzymu w willi przy starożytnej Via Appia.

Ile kosztuje pocałunek?

Na Malajach wzrosła ostatnio cena filirtu. Grzywna za pocałunek w miejscu publicznym ustalona została na 2 funty.

Zjazd żebraków

Nawet żebracy mają swoje zjazdy i kongresy. Ostatnio taka niecodzienna uroczystość miała miejsce w Pagan (Burma), dokąd zjechały się tysiące żebraków z całego kraju.

„Zawód” żebraka jest traktowany w Burmie bardzo poważnie i przechodzi z ojca na syna. Żebracy wywodzą się przeważnie z pobożnych buddystów, którzy ślubowali, iż żyć będą wyłącznie z jałmużny.

Problem żebractwa sprawia rządowi Burmy poważne kłopoty. Rząd wpływa jak może na żebraków, aby wyrzekli się swego „zawodu”. Dlatego też zjazd w Pagan odbył się pod auspicjami rządu.

Gazeta Sportowa

W czwartek po raz pierwszy

zabrzmi gong na jubileuszowych

bokserkich mistrzostwach województwa

102 pięściarzy skrzyżuje rękawice

w hali Sparty

★ Zawodnicy KS Nurzec wielką niewiadomą

A więc już jutro o godz. 18 w białostockiej hali Sparty po raz pierwszy zabrzmi gong indywidualnych mistrzostw województwa w boksie na rok 1957. Mistrzostwa te, piąte z kolei, są jubileuszowymi i szczerze, że organizatorzy (BOZB) dołożą wszelkich starań, aby impreza ta miała godną oprawę organizacyjną.

Liczni, spragnieni oglądania walk bokserkich, kibice będą mieli prawdziwą ucztę, bowiem do walk na ringu stanie 102 seniorów i juniorów. Pojedynki rozgrywane będą przez 4 dni (czwartek — eliminacje, piątek — ćwierćfinały, sobota — półfinały, niedziela — finały).

Na liście zgłoszonych do mistrzostw figurują nazwiska całej śmietanki Białegostoku z Laskowskim na czele.

Z uznaniem należy powitać fakt, że koła z województwa, posiadające sekcje bokserkie delegują swych zawodników (z wyjątkiem Zrywu Suwałki). Po raz pierwszy w mistrzostwach województwa deklaruje swój udział — Skra Czarna Wieś, LZS Supraśl i KS Nurzec.

Jeśli chodzi o ewentualnych zwycięzców, to powstrzymujemy się od horoskopów. Nasi trenerzy otaczają się mgiełką tajemnicy i ze zrozumiałych względów nie zbyt chętnie zdradzają w jakich wagach wystąpią ich pupile. W każdym bądź razie pierwsze skrzypce w tym bokserkim maratonie grać będą pięściarze Jegielonii i LZS. Wielką niewiadomą stanowią zawodnicy KS Nurzec.

Na ostatnim zebraniu sprawozdawczo — wyborczym kolegium sędziów piłki nożnej w Białymstoku dokonało wyboru nowych władz. W skład zarządu kolegium weszli: Kowalczyński (prezes), Trzaska, Zimnoch, Michałak, Burzyński, Lider i Dzienis.

Wyprawa koszykarzy AZS do Warszawy przyniosła im tylko jedno zwycięstwo

AZS Białystok — Zryw Warszawa 54:55 (18:29). Jak wykazało sobotnie spotkanie, koszykarze AZS mają poważne zaległości treningowe, które w rezultacie przyniosły niespodziewaną porażkę. Akademy, mimo że stawali wili zespół lepszy, nie potrafili rozbić strefy przeciwnika. A trudno jest nauczyć się rozbić ją strefy, gdy na treningi przychodzi najwyżej pięciu koszykarzy. Oprócz wspomnianej już wyżej zaległości AZS potrafił ten mecz „wyrzucić na luz”, biorąc się wtedy do roboty, gdy przewaga punktowa była po stronie Zrywu. Akademy potrafili wówczas szybko odrobić stracone punkty, by następnie znowu pozwolić dojść do głosu zrywcom. Na 40 sekund przed końcem gry Zryw prowadził różnicą 10 punktów, AZS zaczął na prawdę grać. Lecz było już trochę za późno na zwycięstwo.

Z białostoczian najlepszym był Jędrzejczyk. AZS Białystok — Warszawianka 54:48 (30:26). Dużo lepiej wypadł AZS w drugim dniu rozgrywek. Akademy mecz ten zagrali bardziej skutecznie i różnicę strzelali z półdystansu, czym rozbił krycie strefowe przeciwnika. Doskonale zagrał Kozyrski, który zdobył 24 punkty.

Mazur Elk po bardzo zacietej grze przegrał różnicą tylko dwóch punktów ze Startem w Kętrzynie. (t)

PRZEDSTAWIAMY NAJLEPSZYCH

Halina Łukiniak

— tenisistka stołowa

Łukiniak jest bez wątpienia najlepszą tenisistką stołową Białostoczczyzny. Od 1951 r. po rok obecny nieprzerwanie zdobywa tytuł mistrzyni województwa. W karierze zawodniczej notuje na swym koncie sporo wartościowych zwycięstw. W 1953 roku na mistrzostwach Polski ZS Ognio, zdobyła tytuł mistrzyni Polski tegoż zrzeczenia. Reprezentowała barwy Polski na V Festiwalu Młodzieży w Warszawie. Jednak już w pierwszej grze trafiła na czołową rakietę Austrii i po zacietej walce przegrała. Na zeszłorocznych mistrzostwach Polski wraz z koleżanką zrzeczeniową ze Szczecina wywalczyła 4 miejsce w deblu. Obecnie usilnie trenuje, przygotowując się do mistrzostw Polski.



Oprócz tenisa stołowego Łukiniak uprawia siatkówkę. I w siatkówce jest czołową zawodniczką województwa (gra w mistrzowskim zespole Ogniska).

(ko)

Sędziowie piłki nożnej wybrali władze

Na ostatnim zebraniu sprawozdawczo — wyborczym kolegium sędziów piłki nożnej w Białymstoku dokonało wyboru nowych władz. W skład zarządu kolegium weszli: Kowalczyński (prezes), Trzaska, Zimnoch, Michałak, Burzyński, Lider i Dzienis.

Energia atomowa na widowni

Powszechne zainteresowanie nieustannie wzbudza na świecie energia atomowa, a bardziej naukowo mówiąc: jądro, stosowana w różnych dziedzinach życia. Rozwój jej uzależniony jest od światowych zapasów uranu — podstawowego obecnie surowca dla wytwarzania energii jądrowej.

spalenie tej ilości węgla można uzyskać rozszczepieniem 28 ton uranu.

JESZCZE DROGI

Cena jednego kilograma czystego uranu waha się od 10 do 100 dolarów. To jednak, jaką przyjmujemy tu cenę, nie ma praktycznego znaczenia, gdyż koszt czystego paliwa, niezbędne do wyprodukowania jednej kilowatogodziny energii elektrycznej, oblicza się w tysiącznych częściach jednego centa.

O cenie prądu z elektrowni jądrowej decydują koszty inwestycyjne. Dlatego też przy obecnym stanie budownictwa atomowego cena prądu z elektrowni jądrowych niewiele różni się od ceny prądu z elektrowni ciepłych. Z czasem, gdy nabierzemy doświadczenia w budowie elektrowni jądrowych, wydatnie obniży się — jak twierdzą specjaliści — koszt ich inwestycji i eksploatacji. Pozwoli to na znaczne obniżenie ceny prądu elektrycznego.

URANU WYSTARCZY

Uranu mamy pod dostatkiem. Całkowity jego zasób na kuli ziemskiej jest trzy miliony razy większy niż zasób innego radioaktywnego pierwiastka — radu. W skorupie ziemskiej znajduje się 50.000 miliardów ton uranu.

Dla pokrycia obecnego rocznego zapotrzebowania na energię elektryczną w skali światowej wystarczyłoby 200 ton uranu.

Obecne zapotrzebowanie na energię elektryczną w Polsce można by pokryć rozszczepieniem około dwóch i pół tony uranu rocznie.

28 TON URANU = 70 MIL. TON WĘGLA

Rozszczepienie jądro jednego kilograma uranu daje około 2,5 miliona razy więcej ciepła niż spalenie jednego kilograma węgla.

Zużycie węgla kamiennego w Polsce wynosi około 70 milionów ton rocznie. Energię wytworzoną przez

REWOLUCYJNE ZMIANY

Jakie korzyści przyniesie stosowanie energii jądrowej? — Przede wszystkim zaoszczędzenie takich cennych obecnie surowców, jak węgiel czy ropa.

Niezależność kosztów produkcji prądu w elektrowniach jądrowych od położenia geograficznego elektrowni wywoła decentralizację gospodarki światowej. Wyrówna się ogromna obecnie różnica między gęstością zaludnienia zagłębi węglowych, naftowych, a innymi miejscowościami. Zmniejszy się liczba osób zatrudnionych przy wydobywaniu i transporcie węgla i ropy.

Ułatwiona zostanie walka z plagą dymu i sadzy. W krajach, które dziś odczuwają brak własnych źródeł energii — węgla, ropy czy siły spadku wód — można będzie zelektryfikować na wielką skalę koleje, przemysł i gospodarke rolną.

Znacznie staniej wiele wyrobów przemysłowych, produktów rolniczych (tanie ogrzewanie cieplarni hodujących jarzyny i kwiaty) i usług. Obniży się taryfa kolejowa i tramwajowa, zmniejszą się rachunki domowe za elektryczność.

Wg książki E. Brody, profesora uniwersytetu wiedeńskiego — „Energia jądrowa — groźba czy nadzieja?” (Wiedza Powszechna 1956) opracował A. C.



NA ZDJĘCIU: wynalazca Jacques Hebert proponuje ten oto sposób regulowania problemu przepiętnia w garażach. Fot. — CAF